



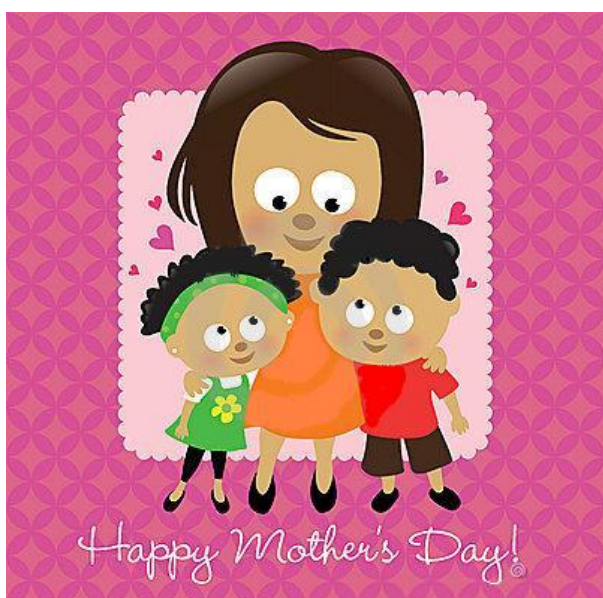
ŚLIMACZEK

Gazetka Internatu

Ośrodka Szkolno - Wychowawczego nr 2
w Bydgoszczy

Numer 64

maj 2011r.



*W*ażne daty:

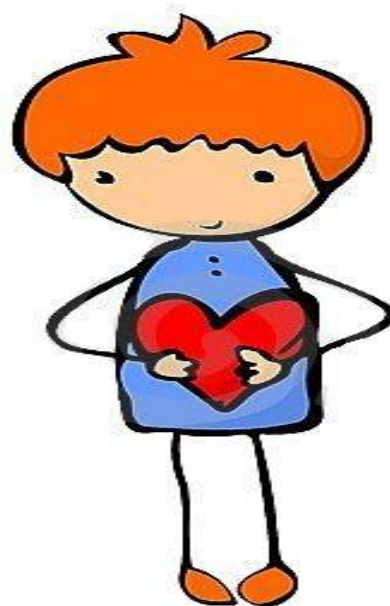
1 maja – Święto Pracy

3 maja – Święto Konstytucji 3 Maja

26 maja - Dzień Matki

Moja mama się śmieje
Gdy wokół coś się dzieje
Gdy słońce świeci
I wówczas biegnie prosto do dzieci
Moja mama lubi słońce gorące
I rytmy porywające
Łąki pachnące
Dzieci
I wszystko, co ciepłe i przytulne
Bo mama zna się na ludziach
I wiele przeżyła....
Dlatego moja mammo
Możę powiedzieć ci
Kocham cię!

Napisała Justyna Chmielewska z grupy XVII



CIEKAWOSTKI



Film zrealizowany na podstawie kultowego komiksu o Thorze, władcy pioruna, synu Odyna (wydany został w 1962 roku). Thor jest młody, ambitny, właśnie ma przejąć władzę od ojca. Niestety jego arogancja i lekkomyślne działania przyczyniają się do rozpętania wojny między Asgarem a lodowymi ludźmi. Thor, który walczy za pomocą Mjollnira, młota wykonanego z tajemniczego metalu, wygnany zostaje z Asgardu, siedziby najwyższych bogów, na Ziemię. Tutaj pozbawiony zostaje wszystkich swoich boskich atrybutów i jako dr Donald Blake, ma nauczyć się pokory i posłuszeństwa. O swojej przeszłości przypomina sobie dopiero, kiedy przez przypadek znajduje Mjollnira. Tak rozpoczyna się jego walka o bezpieczeństwo ludzkości. Na ziemi Thor zrozumie, co to znaczy być prawdziwym bohaterem i dobrym władcą. Pozna też dziewczynę, w której się zakocha.

W filmie występują: Chris Hemsworth jako Thor, Natalie Portman - Jane Foster, Anthony Hopkins – Odin, Kat Dennings – Darcy, Stellan Skarsgård jako Prof. Andrews.

Film jest bardzo ciekawy. Polecam!

Napisała Karolina Mądrowska z grupy XVII

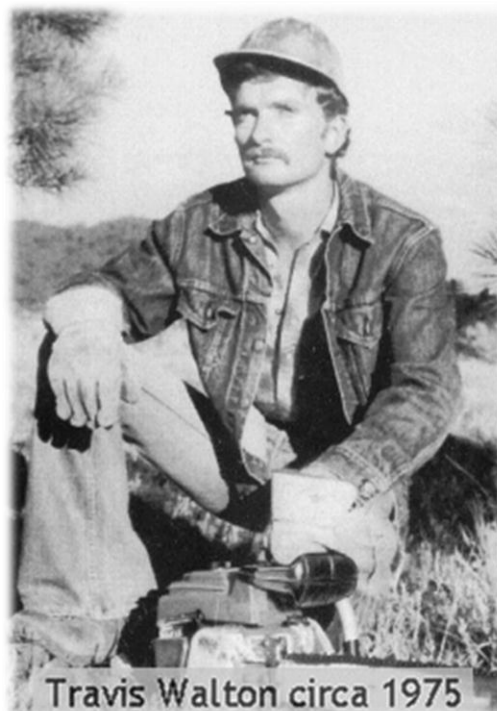


Wzięcie Trávisa Waltona

Sprawa Trávisa Waltona jest jednym z najbardziej spektakularnych, potwierdzonych przez wielu świadków, przypadków uprowadzenia. Przez całe dwadzieścia lat od tego zdarzenia ani Walton, ani jego towarzysze nie zmienili swoich zeznań, które nie były też podważane przez innych świadków.

Travis Walton był młodym drwalem, członkiem siedmioosobowej brygady pracującej w Arizonie. W 1975 roku, wracając pewnego wieczoru z pracy, robotnicy zauważyli duże błyszczące UFO złocistego koloru z kopułą. Pojazd zawisł nad polaną. W regionie tym zarejestrowano już znaczną liczbę obserwacji UFO. Travis, który pasjonował się opowiadaniem na ten temat, wyskoczył z samochodu i mimo ostrzeżeń współpasażerów ruszył w stronę obiektu. Nagle koledzy zobaczyli, jak uderza go wiązka światła i powala na ziemię. Ciężko wystraszeni rzucili się do ucieczki. Kiedy szef zespołu opanował się, wrócił na miejsce zdarzenia. Travis Walton zniknął. Podjęte natychmiast poszukiwania nie przyniosły rezultatów. Początkowo policja podejrzewała zabójstwo, ponieważ w brygadzie istniały nieporozumienia na tle opóźnień w pracy. Zeznania świadków zdarzenia poddanych badaniom na wykrywaczu kłamstw pokrywały się jednak z sobą.

Waltona odnaleziono po pięciu dniach blakającego się nieprzytomnie po jakiejś drodze. Stopniowo wracała mu pamięć. Przypomnił sobie, że obudził się w małym pomieszczeniu na jakimś łożku. Zbliżyły się do niego dwie małe odrażające istoty z wielkimi głowami i dużymi oczami, lecz uciekły, gdy je brutalnie odepchnął. Postanowił rozejrzeć się po UFO. Przeszedł krętym korytarzem i znalazł się w okrągłej sali, w środku której

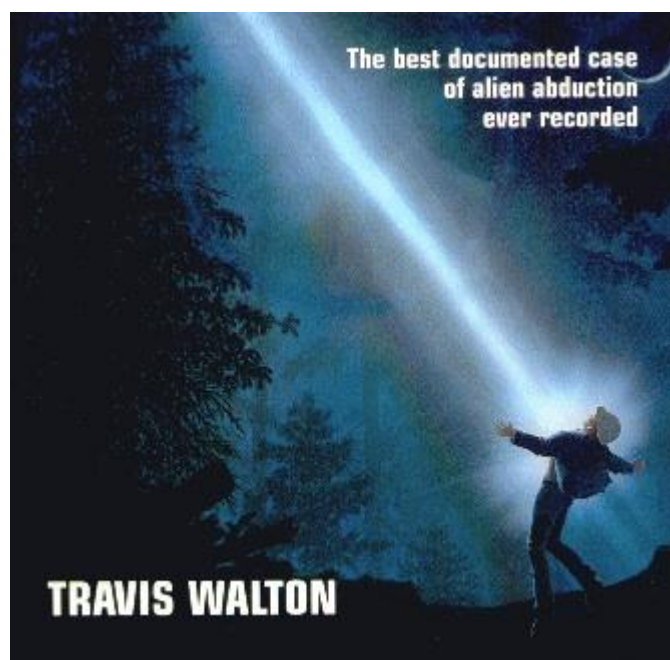


Travis Walton circa 1975

stał fotel. W miarę jak zbliżał się do niego, zmniejszała się intensywność światła. Ujrzał nad i głową usypane gwiazdami sklepienie. Siadł w fotelu naprzeciw czegoś, co przypominało pulpity kontrolno-pomiarowy, i próbował nim manipulować. Wtedy wszedł humanoid raczej wysokiego wzrostu i zaprowadził go do innej części statku, która okazała się znacznie większa, niż Travis mógł przypuszczać. Widząc kilka „talerzy” znajdujących się w obszernym pomieszczeniu doszedł do wniosku, że przebywa na „statku macierzystym”. W końcu znalazł się w jeszcze innej, mniejszej sali, w której zgromadzone były istoty o ludzkim wyglądzie. Była wśród nich kobieta. Wszyscy byli bliźniaczo do siebie podobni. W tej sali przybysze z kosmosu uspili Trávisa, który już nigdy nie przypomni sobie, co było dalej. Travis Walton opisał swoje przeżycia w książce *Fire in the Sky* („Pożar w niebie”). Na podstawie tej książki nakręcono film pod tym samym tytułem, który oddaje dość wiernie relację Trávisa, z wyjątkiem sceny porwania, zrobionej w czysto hollywoodzkim stylu.

Napisane przez: Paranormal.PL

Od siebie dodam tylko tyle, nie wykluczam, iż całe to zdarzenie jest jedną wielką, dobrze zaplanowaną mistyfikacją. Należy jednak pamiętać, że od czasu tamtego incydentu nie udało się podważyć autentyczności tego zdarzenia. Travis Walton jest osobą sławną na całym świecie. Ma też własną stronę internetową, na której możemy się dowiedzieć o wiele więcej niż w tym artykule. Osobiście polecam obejrzenie filmu. Nie ma konieczności pobierania go z Internetu, ponieważ jest on zamieszczony na [youtube.com](https://www.youtube.com/watch?v=UFO:Urowadzenie-Fire-in-the-Sky-1993-1111) wraz z polskimi napisami. Wystarczy wpisać w wyszukiwarce "UFO: Urowadzenie - Fire in the Sky (1993) 1/11 (napisy PL)"



Wiktor Maćkiewicz grupa VII

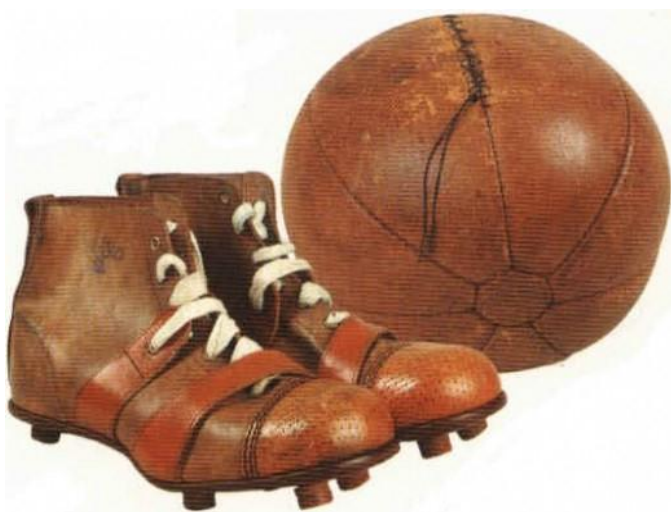
SPORT

HISTORIA PIŁKI NOŻNEJ cz.2

A oto druga część mojej opowieści o historii piłki nożnej:

Pod koniec XIX wieku piłka nożna rozprzestrzeniła się na całym świecie jak pożar lasu, przenoszona z miejsca na miejsce najpierw przez brytyjskich kupców i żeglarzy, a następnie przez podróżników z całej Europy. Z Austrii do Brazylii, z Węgier do Rosji - w ciągu 20 lat na przełomie wieków dziesiątki krajów tworzyły drużyny, rozgrywki i związki piłkarskie. W roku 1904 Francja i sześć innych państw europejskich, zmęczonych nieudolnością IFAB, utworzyło Międzynarodowy Związek Piłki Nożnej (FIFA) . Futbol stał się prawdziwie międzynarodowym sportem.

Aż do lat 40.XX wieku piłki i obuwie piłkarskie były wykonywane z ciężkiej, szybko przemakającej skóry. Na mokrym boisku zarówno piłka, jak i buty defasonowały się i stawały się coraz cięższe.



Nagolenniki wynalazł Samuel W. Widdowson w roku 1874. Widdowson był napastnikiem Nottingham Forest, w roku 1880 grał w reprezentacji Anglii.

Angielscy piłkarze po raz pierwszy założyli reprezentacyjne koszulki w roku 1872, w meczu ze Szkocją. Wcześniej odróżniano drużyny po czapkach. Od tamtej pory czapki są nagrodą za grę w reprezentacji.



Wiele narodów ma bardzo dawne tradycje piłkarskie sięgające nawet do ubiegłego tysiąclecia. Zaczęło się... oczywiście na wyspach brytyjskich, od... kopania duńskiej głowy. W VIII-IX wieku Duńczycy najeżdżali wielokrotnie Anglię. Opanowali jej część, podporządkowali sobie. Nigdzie nie kocha się najeźdźców. Nic więc dziwnego, że miejscowi chłopci natrafiwszy w polu czaszkę poległego wroga, zaczęli ją kopać. Zrodził się ludowy obrzęd. Wkrótce czaszkę zastąpiono krowim pęcherzem. Gra szybko się rozprzestrzeniła. Rozgrywano mecze pomiędzy sąsiadującymi wsiami, miasteczkami. Opracowano przepisy, regulaminy. Szło o to, aby piłkę umieszczoną w połowie drogi przerzucić na stronę przeciwnika. Potem wprowadzono pola ograniczone, co dało początek boiskom. Pęd do futbolu był tak wielki, że król Henryk II specjalnym edyktem zabronił gry, bo odrywała ona pospólstwo od bardziej potrzebnego państwu - strzelania z łuku.



Zakaz ten trwał ponad 400 lat. Nie wszędzie go przestrzegano. Przez kilka wieków na prowincji z pokolenia na pokolenie przekazywano przepisy, ogólne zasady i odbywały się piłkarskie misteria. Z czasem rozwój piłkarstwa poszedł w dwóch kierunkach. Jeden dopuszczał używanie rąk - powstało rugby. Drugi nakazywał posługiwanie się wyłącznie nogami - narodziła się piłka nożna. Ta okazała się bardziej prężna. Już w 1863 r. powstał Angielski Związek Piłki Nożnej, a dopiero

w osiem lat później Unia Rugby. Zaczęto ustalać przepisy. Organizować zawody o puchar, o mistrzostwo ligi, rozgrywać mecze międzypaństwowe.

Napisał Przemek Nowakowski z grupy VIII

LECH POZNAŃ – HISTORIA KLUBU

Dzisiaj przedstawiam Wam ciąg dalszy historii mojego ulubionego klubu piłkarskiego: Lecha Poznań:

W pierwszym roku po powrocie do pierwszej ligi poznaniacy walczyli przede wszystkim o bezpieczne miejsce w tabeli. Kolejny sezon rozpoczął się dla Kolejorza fatalnie. Po 5 kolejkach trenerem zespołu został niespodziewanie Czesław Michniewicz. Wybór tego młodego szkoleniowca okazał się strzałem w dziesiątkę, bo lechici zakończyli rozgrywki na 6 miejscu, ale przede wszystkim zdobyli Puchar Polski, w meczach finałowych pokonując odwiecznego rywala, Legię Warszawa. Kilkanaście dni później kibice w Poznaniu cieszyli się również ze zdobycia Superpucharu. Kolejne dwa sezony nie przyniosły już takich sukcesów, ale ligę Lech za każdym razem kończył w górnej części tabeli.



Sukcesy :

Brązowy Medalista Mistrzostw Polski (4 razy): 1949, 1950, 1978, 2009

Zdobywca Pucharu Polski (5 razy): 1982, 1984, 1988, 2004, 2009

Finalista Pucharu Polski: 1980

Zdobywca Supercupu Polski (4 razy): 1990, 1992, 2004, 2009

Finalista Supercupu Polski (3 razy): 1983, 1988, 2010

Półfinalista Pucharu Ligi Polskiej – 1977

Mistrz Wielkopolski: 1941/45

Wicemistrz Wielkopolski (3 razy):

1938, 1939, 1946

Mistrz Polski juniorów starszych (2

razy): 1987, 1995

Wicemistrz Polski juniorów starszych (3

razy): 1998, 2009, 2010

Mistrz Polski juniorów młodszych:

2009

Królowie strzelców (9 razy):

(3 razy) Teodor Anioła (1949, 1950, 1951)

(1 raz) Mirosław Okoński (1983)

(1 raz) Andrzej Juskowiak (1990)

(2 razy) Jerzy Podbrożny (1992, 1993)

(1 raz) Piotr Reiss (2007)

(1 raz) Robert Lewandowski (2010)

II runda Ligi Mistrzów UEFA/PEMK (3 razy) – 1990/91, 1992/93, 1993/94

1/16 Pucharu UEFA – 2008/09

Faza pucharowa Ligi Europy UEFA 2010/2011, 1/16 finału LE 2010/2011

1/8 finału Pucharu Zdobywców Pucharów (2 razy) – 1982/83, 1988/89

Zwycięzca grupy w Pucharze Lata (2 razy) – 1986, 1990



Napisał Łukasz Plewa z grupy VII

Redakcja „Ślimaczka”

Serdecznie dziękuje wszystkim wychowawcom, dzieciom i młodzieży za aktywny udział w tworzeniu gazetki.

Redakcja : D. Buhl, I. Marciniak, J. Buhl